

Krzysztof Nyrek

Zbuduj swoją historię kredytową



Niniejszy ebook jest wartością prywatną.

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie, w jakiej została pobrana ze strony www.KrzysztofNyrek.pl. Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody autora. Ponadto zabrania się odsprzedaży niniejszej publikacji.

Po ostatnim kryzysie banki zaczęły się uważniej przyglądać swoim klientom. Jest to szczególnie ważne, jeżeli chcemy zaciągnąć jakiś kredyt w banku. Okazuje się bowiem, że w niektórych bankach znacznie łatwiej dostanie kredyt ktoś kto ma średnie dochody, ale dobrą historię kredytową, niż ktoś kto ma nawet bardzo wysokie dochody, ale zerową historię kredytową. Warto więc wiedzieć jak zbudować sobie pozytywny wizerunek klienta, aby gdy nadejdzie taki dzień, nie mieć problemu z zaciągnięciem kredytu na dom, czy samochód.

Dla banku kosztem udzielonego kredytu, jest nie tylko finansowa część umowy, ale również ryzyko związane z możliwością niespłacenia przez kredytobiorcę swojego



zobowiązania. Oczywiście każdy bank wlicza takie ryzyko w swoją działalność i stąd między innymi różnice w oprocentowaniu kredytów. W banku, w którym rzetelnie sprawdza się potencjalnych klientów oprocentowanie będzie niższe, niż w tak zwanych chwilówkach, gdzie pożyczka się pieniądze praktycznie każdemu. Jednak

dzięki wyższemu oprocentowaniu klienci spłacający swoje zobowiązania, spłacają również większą liczbę osób niespłacających swoich zobowiązań. Mało tego często jest tak, że bank widząc naszą historię kredytową i doszukując się w niej jakiegoś opóźnienia w spłacie kredytu, może przyznać nam kredyt, ale z większym oprocentowaniem, niejako rekompensując sobie wyższe ryzyko, jakim obarczone jest udzielenie nam pożyczki.

Kiedy zwracamy się do banku z prośbą o udzielenie pożyczki analitycy bankowi sprawdzą czy nasze dane figurują w Bankowym Rejestrze prowadzonym przez Związek Banków Polskich, Biurze Informacji Kredytowej, oraz historię zadłużenia w innych instytucjach finansowych, z którymi bank ma podpisane umowy o współpracy. Równie ważnym jest sprawdzenie nas w Biurze Informacji Gospodarczej (BIG), gdzie bank dowie się, czy płacimy regularnie rachunki, oraz inne zobowiązania w tym alimenty. Warto tutaj wspomnieć, że raz na pół roku mamy prawo zwrócić się z prośbą do BIG o

przesłanie nam informacji o naszej historii którą BIG posiada w swojej bazie bez ponoszenia opłat z tego tytułu.

Trzy główne instytucje, które gromadzą dane o klientach to:

BIG InfoMonitor przechowuje i udostępnia informacje o zadłużeniu osób fizycznych i przedsiębiorców. Warto wiedzieć, że niespłacenie długu w wysokości 200zł przez 60 dni wystarczy, aby znaleźć się w Rejestrze Dłużników prowadzonym przez BIG InfoMonitor. Natomiast, jeżeli chodzi o firmę kwota zadłużenia musi sięgać 500zł.



BIK gromadzi, przetwarza i udostępnia informacje dotyczące zaciągania i spłacania kredytów przez klientów banków i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych (SKOK). Dane te są gromadzone od momentu złożenia przez nas wniosku o kredyt, do momentu jego spłaty. Jeżeli jednak pojawią się opóźnienia w płaceniu rat informacje o tym będą przechowywane do 5 lat od daty zamknięcia kredytu.

System Bankowy Rejestr gromadzi dane identyfikacyjne nieuczciwych klientów indywidualnych i przedsiębiorców. Dane zostaną przekazane do systemu, jeżeli opóźnienie w spłacie przekroczy 2 miesiące, a łączna kwota zobowiązań przekroczy 200zł, lub w przypadku firmy 500zł. Dane w tym systemie są przechowywane przez 5 lat, od dnia spłacenia całości zobowiązań.

Jeżeli spłacamy raty kredytu terminowo, nie spóźniamy się z płaceniem rachunków, czy alimentów, to mamy pozytywną historię w BIKu, co na pewno pomoże nam uzyskać nowy kredyt. Dodatkowo niektóre banki widząc nas, jako wiarygodnych klientów mogą zaoferować na przykład lepsze warunki finansowe, obniżyć opłaty, prowizje lub oprocentowanie nowego kredytu, bank może również skrócić dla nas procedurę udzielania kredytu. Ponieważ brak historii kredytowej może również działać na naszą niekorzyść, ze względu na fakt iż bank nie ma o nas żadnej informacji, warto jest

zgodzić się na przetwarzanie naszych danych przez BIK nawet po spłaceniu kredytu. Chodzi o to, żeby analitycy bankowi mieli potwierdzenie tego, że już kiedyś braliśmy kredyt i rzetelnie go spłaciliśmy.

Nasuwa się jednak pytanie: no dobrze, ale jak w takim razie dostać ten pierwszy kredyt?



Są w zasadzie dwa proste sposoby. Pierwszy to skorzystanie z zakupów ratalnych w systemie 0%, pod warunkiem, że system ten na prawdę nie wiąże się z dodatkowymi opłatami i kwota kredytu jest niewielka. Korzyścią dla nas będzie posiadanie historii kredytowej, w sumie bez dodatkowych kosztów. Kredyt taki łatwo dostać, gdyż

sprawdzone są tylko podstawowe dane klienta, chodzi przecież o to, żeby sprzedać produkt. Drugim sposobem jest posiadanie karty kredytowej. Tutaj jednak jest trochę trudniej, niemniej jeśli mamy regularne wpływy na konto prawdopodobnie bank sam zaoferuje nam kartę kredytową. Kwota limitu nie musi być duża, chodzi tylko o to, żeby z karty korzystać, a co ważniejsze żeby spłacać całą wykorzystaną kwotę w wyznaczonym przez bank terminie, za zwyczaj około 40 dni. Jest to o tyle ważne, że niektóre banki nie traktują karty kredytowej, jako comiesięcznego obciążenia, takiego jak raty kredytu, tylko pod warunkiem, że spłacamy całe zobowiązanie właśnie w tym wyznaczonym terminie. Oczywiście dzięki temu budujemy też swoją pozytywną historię kredytową: mamy kartę kredytową, korzystamy z niej i jesteśmy w stanie spłacać ją w wyznaczonym terminie, co dobrze o nas świadczy w oczach analityków bankowych.



Warto także wiedzieć, że coraz częściej do BIG zgłaszają się z zapytaniem o historię kredytową już nie tylko banki, ale także dostawcy Internetu, operatorzy sieci komórkowych, czy nawet osoby wynajmujące mieszkania. Wszystko dlatego, że mogą w bazie BIGu sprawdzić,

jak dana osoba wywiązuje się nie tylko z płacenia kredytów, ale także z regulowania

swoich należności wobec firm, czy dostawców usług. W związku z czym, posiadanie nienajlepszej historii kredytowej może wiązać się z problemami nie tylko przy składaniu wniosku o kredyt, ale nawet przy podpisywaniu umowy z operatorem sieci komórkowej, czy innymi dostawcami usług.

Podsumowując dobrą historię kredytową warto sobie budować i to jak najwcześniej, ponieważ mając taką historię łatwiej będzie nam rozmawiać z bankiem, kiedy będziemy chcieli wziąć kredyt na przykład na mieszkanie, czy dom. Pamiętaj także, że zaległości w spłaceniu kredytu, czy opłacaniu rachunków pozostają w bazie BIGu nawet do 5 lat, nie zależnie od tego czy wyrazisz na to zgodę.

Pozdrawiam



Krzysztof Nyrek

<http://www.krzysztofnyrek.pl>